

ReTo, Bogowie nocy (feat. ZetHa, prod. Wroobel)

Nigdzie mi się nie śpieszy, małą łyżką pomału
Dziś zrobiłem wiele rzeczy, plus palenia towaru
Dupa sprawdza czy spaliłeś tak jak sędzina VARu
U innego typa na kolanach siedzi na balu
Jebać takie życie, jebać, jebać takie coś
Chodź siedzę z nią u mnie, mówi: ale jesteś gość
My mamy co robić, ty nie wiesz co robić z nią
Ta dupa to terrorystka, moja kobieta to ziom
Jak wódeczka jest, jest i zakąska
Ciągnie ja do mnie jak kocznię do działka
Ciągnie mnie do niej, zawsze ciągnęło do zła
Czy to mordko kurwa mnie pociągnie do zmian, o
Ciągnie do złych rzeczy, ciągle ciągnie mnie do zła
Chcę zło dobrem leczyć, lecz nie wiem czy to coś da

To ciągle we mnie siedzi, bo to ciągle we mnie trwa
Wypływam na powierzchnię, a wciąż ciągnie mnie do dna

Tak jak kokę do działka (eyy)
Znowu wołają mnie Bogowie nocy, płyn z nami tam są wiosła (eyy)
Prawie już widzę brzeg, emkę i kocyk
Tak jak kokę do działka (eyy)
Znowu wołają mnie Bogowie nocy, płyn z nami tam są wiosła (eyy)

Tyle ćpunów w całym mieście, nie widziałem tylu jeszcze
Popatrz, tak się żyje tu na blokach, osiedłowa na okrągło
Znowu siedzi dobry chłopak, o
Suki jeżdżą w tę i we w tę, zaraz wrzuca nas na bęben, popatrz
Komuś przechwycili towar, psu wyjebali na gębę
Zanim śmieć przeszukał lokal, o
Ja, nie mamy planu B, tylko A
My to jak AMG, wy jak wrak
Towarzyszy nam stres, a wam strach
My klepiemy biedę, lecz już tylko w zad
Twoja świnią robi: "Muuu", coś tu nie tak
Wyjebane w twoje crew, We like a drugs
Znowu wydaj parę stów, bo przecież to tylko szmal
Ale kupisz nawet cud, jak dużo masz
Ja z bratem zarabiam papier i to czysty legal
Nie sprzedalibyśmy ziomka, ale płyty sprzedam
Tobie dealer goni szmatę nie torbę, pies cię jebał
Ty byś nawet gówno zeżarł

To ciągle we mnie siedzi, bo to ciągle we mnie trwa
Wypływam na powierzchnię, a wciąż ciągnie mnie do dna

Tak jak kokę do działka (eyy)
Znowu wołają mnie Bogowie nocy, płyn z nami tam są wiosła (eyy)
Prawie już widzę brzeg, emkę i kocyk
Tak jak kokę do działka (eyy)
Znowu wołają mnie Bogowie nocy, płyn z nami tam są wiosła (eyy)